

**Wyrok z dnia 18 lutego 1998 r.**

**II UKN 529/97**

**Wypadek wskutek poślizgu samochodu jest spowodowany przyczyną zewnętrzną w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), a fakt, że doszło do niego wyłącznie na skutek nadmiernej prędkości i nieostrożności poszkodowanego pracownika może mieć jedynie wpływ na zakres uprawnień odszkodowawczych (art. 8 ust. 1 tej ustawy).**

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Jolanty S. przeciwko [...] Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego "M." w R. o uznanie wypadku przy pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 21 sierpnia 1997 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Wodzisławiu Śląskim z dnia 6 maja 1997 r. [...].

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 6 maja 1997 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wodzisławiu Śląskim uwzględnił pozew Jolanty S. przeciwko [...] Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego "M." w R. i uznał, że zdarzenie, w wyniku którego mąż powódki poniósł śmierć, było wypadkiem przy pracy. Sąd ten ustalił, że w dniu 8 września 1995 r. Leszek S., zgodnie z poleceniem pracodawcy, pojechał na egzamin do Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w W.Ś. Wykorzystując własny samochód, nie spełnił wymogów określonych w poleceniu wyjazdu, gdzie jako środek lokomocji

wskazano autobus. Udając się następnie do KWK "M." uległ śmiertelnemu wypadkowi drogowemu na ulicy M. w R. Przyczyna wypadku leżała po stronie męża powódki, który nie dostosował prędkości pojazdu do warunków drogowych, co doprowadziło do utraty panowania nad pojazdem. Według opinii biegłych złożonej dla potrzeb postępowania przed Prokuraturą Rejonową w W.Ś. [...], wyłączną przyczyną wypadku była niewłaściwa technika jazdy. Okoliczność ta jednak nie ma znaczenia dla stwierdzenia, że zdarzenie w dniu 8 września 1995 r. było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Rozpoznając apelację strony pozwanej, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 21 sierpnia 1997 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. W jego ocenie - wobec przyczyny wypadku, leżącej wyłącznie po stronie męża powódki - brak zewnętrzności działania, która pozwalałaby na uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy.

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją powódka i zarzucając naruszenie art. 378 § 1 KPC przez rozpoznanie sprawy ponad granice wniosków i zarzutów apelacji, albowiem pozwany nie podnosił zarzutu, że zdarzenie z dnia 8 września 1995 r. nie było wypadkiem przy pracy, a podnosił jedynie, że zachodzą przesłanki zawarte w art. 8 ustawy oraz naruszenie prawa materialnego - art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. - przez błędne przyjęcie, że poślizg samochodu nie był przyczyną zewnętrzną, wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, stwierdzając, że Sąd Wojewódzki nie wyszedł poza wnioski apelacji, którymi były zmiana lub uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, a skoro wyłączną przyczyną wypadku była niewłaściwa technika jazdy "brak przyczyny zewnętrznej pozwalającej na uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy".

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Przede wszystkim należy stwierdzić, że wbrew zarzutowi kasacji, Sąd Wojewódzki nie dopuścił się naruszenia art. 378 § 1 KPC, rozpoznał bowiem sprawę w granicach wniosków apelacji. Wnioski te zmierzały do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, natomiast składający kasację myli podstawy apelacji (w tym wypadku sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego) z jej wnioskami.

Kasacja jest natomiast w pełni uzasadniona, jeżeli zarzuca naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. przez błędną wykładnię "przyczyny zewnętrznej". Wskazany przepis definiuje wypadek przy pracy jako zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, mające związek z pracą. W rozpoznawanej sprawie wszystkie te trzy elementy zdarzenia zachodzą, w tym również zewnętrżność przyczyny. Nie ulega wątpliwości, że mąż powódki uczestniczył, w związku z oddelegowaniem go przez pracodawcę, w kursie osób dozoru ratowników w Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w W.Ś. w okresie od 4 do 8 września 1995 r. Jadąc w dniu 8 września 1995 r. własnym samochodem na egzamin końcowy uległ wypadkowi drogowemu, w wyniku którego poniósł śmierć. Jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji fakt, że w czasie tego wyjazdu Leszek S. korzystał z własnego samochodu, mimo braku polecenia zwierzchnika, nie ma znaczenia dla oceny charakteru zdarzenia. Mogło ono wywołać jedynie skutek w postaci nierozliczenia delegacji służbowej.

Bez wątpienia wypadek ten miał charakter typowego zdarzenia nagłego. Pojawiło się ono nieoczekiwanie i trwało chwilę, co odróżnia wypadek od choroby zawodowej, która wywołuje skutek w toku pewnego, na ogół dłuższego oddziaływania czynników szkodliwych na organizm pracownika. Nie można też zanegować istnienia przyczyny zewnętrznej rozumianej jako każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający więc z wewnętrznych właściwości organizmu człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, ale siły przyrody, a nawet praca i czynność samego poszkodowanego. Istotne jest, by zdarzenie wywołane zostało czynnikiem pozostającym na zewnątrz w odróżnieniu od przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 - OSNCP 1963 z. 10m., poz. 215). Poślizg samochodu ma w tym rozumieniu cha-

rakter przyczyny zewnętrznej, a fakt, że doszło do niego na skutek nadmiernej prędkości i nieostrożności pracownika nie zmienia charakteru samego zdarzenia. Sąd Wojewódzki błędnie w związku z tym przyjął, że zawiniona przez męża powódki niewłaściwa technika prowadzenia pojazdu oznacza brak przyczyny zewnętrznej. Okoliczności te - wymienione w art. 8 ust. 1 ustawy wypadkowej - mogły by mieć jedynie znaczenie dla ewentualnych uprawnień odszkodowawczych samego poszkodowanego pracownika. Także związek zdarzenia z wykonywanymi w tym dniu obowiązkami pracowniczymi nie budzi wątpliwości, co daje pełną podstawę do przyjęcia, że śmiertelny wypadek jakiemu uległ mąż powódki był wypadkiem przy pracy i podzielenia w związku z tym stanowiska Sądu Rejonowego.

Gdy więc nie ma naruszeń istotnych przepisów postępowania, a zachodzi jedynie naruszenie prawa materialnego, Sąd Najwyższy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji, orzekając co do istoty sprawy na podstawie art. 393<sup>15</sup> KPC.

=====